
Naczelną Radą Adwokacką

Palestra 28/9(321), 63-64

1984

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

NACZELNA RADA ADWOKACKA

Z PRAC PREZYDIUM NRA

1.

Charakter uczestnictwa dziekanów rad adwokackich w posiedzeniach Naczelnej Rady Adwokackiej

Wobec ujawnionych wąpliwości, czy dziekani ORA mogą być zastępowani na posiedzeniach Naczelnej Rady Adwokackiej przez wicedziekanów, Prezydium NRA, na posiedzeniu w dniu 6 lipca 1984 r. wyjaśniło:

Zgodnie z art. 48 prawa o adwokaturze dziekani ORA mają obowiązek uczestniczyć w posiedzeniach NRA, gdyż jedynie oni z mocy p.o a. są członkami NRA. Wicedziekan może w zastępstwie nieobecnego dziekana uczestniczyć — w miarę potrzeby — w posiedzeniu NRA, ale bez prawa brania udziału w głosowaniu.

2.

Uwagi Prezydium NRA do projektu ustawy o Sądzie Najwyższym

Stosownie do art. 1 p.o a. Prezydium NRA zostało upoważnione m.in. do opiniowania projektów aktów legislacyjnych. W ostatnich miesiącach Prezydium NRA zgłosiło swe opinie do kilku projektów, w tym m.in. uwagi z dnia 15.VII.1984 r. do projektu ustawy o Sądzie Najwyższym. Podajemy niżej treść pisma Prezydium NRA w tej kwestii:

„Prezydium Naczelnej Rady Adwokackiej, działając na podstawie art. 58 pkt 9 p.o a., uprzejmie przedstawia swe uwagi do projektu ustawy o Sądzie Najwyższym.

Stwierdzamy, że projekt ten realizuje w znacznie pełniejszym rozmiarze niż ustawa obowiązująca koncepcję zwierzchniego nadzoru judykacyjnego wykonywanego przez najwyższą instancję sądową. Znajduje to swój wyraz w rozbudowanej treści art. 1 i 2 projektu, podkreślającego zwłaszcza ideę praworządności socjalistycznej oraz ochronę praw i interesów obywateli. Nie ulega wątpliwości, że zadania wyznaczone Sądowi Najwyższemu przez ustawodawcę należą do najbardziej kluczowych w systemie prawnym Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Prezydium Naczelnej Rady Adwokackiej zgłasza następujące uwagi problemowe w przekonaniu, że przyczynią się one do pełniejszego zakresu dyskusji przy ostatecznym kształtowaniu treści projektu:

1. Określone w art. 11 pkt 3 projektu zagadnienie podejmowania przez Sąd Najwyższy uchwał zawierających wytyczne w zakresie wykładni i stosowania prawa jest odpowiednikiem wytycznych wymiaru sprawiedliwości i praktyki sądowej (art. 24 lit. c obecnej ustawy). Jak wiadomo, instytucja ta była i jest przedmiotem krytyki ze strony doktryny prawa oraz wszystkich niemal ze pionów wymiaru sprawiedliwości. Podstawowe argumenty ogniskują się w zarzucie zachwiania niezawisłości sędziowskiej oraz osłabienia zaufania do sądów i ich orzeczeń. Wprawdzie projekt odstępuje od koncepcji obejmowania treścią wytycznych wymiaru sprawiedliwości i praktyki sądowej i koncentruje się na wykładni i stosowaniu

prawa, jednakże w podtekście terminologii «stosowania prawa» może się kryć załączek dalszych tego samego rodzaju zarzutów. Nie budzi wątpliwości koncepcja wytycznych w zakresie wykładni prawa, albowiem z natury rzeczy autorytatywna wykładnia prawa, zmierzająca do jej ujednoczenia, powinna być nie kwestionowaną domeną Sądu Najwyższego. Trudności powstają w zakresie «stosowania prawa». albowiem stosowanie prawa jest w zasadzie równoznaczne z praktyką sądową. Stosowanie prawa, wzięwszy bardzo szerokie granice tego określenia, może odnosić się nie tylko do wykładni określonych instytucji i koncepcji prawnych, ale obejmować swym zakresem również takie dziedziny prawa, jak wymiar kary i stosowanie środków zabezpieczających. W rezultacie powstaje wątpliwość, czy między pojęciem stosowania prawa a pojęciem wymiaru sprawiedliwości i praktyki sądowej nie może być postawiony znak równości — ze szkodą dla tych podstawowych wartości, które były podnoszone w głosach krytykujących obecne rozwiązania.

Wydaje się, że należy podjąć dyskusję w kierunku takiego ukształtowania redakcyjnego art. 11 pkt 3 projektu, by treścią uchwał zawierających wytyczne mogła być objęta tylko wykładnia obowiązującego prawa.

2. W związku z powyższym zagadnieniem w kontekście treści art. 18 projektu wyłania się problem udziału określonych podmiotów w posiedzeniach Sądu Najwyższego. Jak wiadomo, ustawa z dnia 26 maja 1982 r.-Prawo o adwokaturze w art. 1 kreuje adwokaturę na *sui generis* organ porządku prawnego i zobowiązuje ją do współdziałania w ochronie praw i wolności obywatelskich oraz w kształtowaniu i stosowaniu prawa. W takim układzie wyłania się zagadnienie udziału przedstawicieli adwokatury w tych posiedzeniach Sądu Najwyższego, które poświęcone są podejmowaniu uchwał zawierających wytyczne. Chodzi tu o udział w posiedzeniu pełnego składu Sądu Najwyższego, składu połączonych lub pełnego składu izby. Nie ulega wątpliwości, że materia prawna będąca przedmiotem wytycznych powinna być wypadkową poglądów wszystkich podstawowych pionów wymiaru sprawiedliwości. Adwokatura z racji swego ścisłego kontaktu ze społeczeństwem oraz z racji znajomości prawa mogłaby swą opinią w tej mierze przyczynić się do jej pogłębienia i udoskonalenia.

Z tej racji uczestnictwo Prezesa Naczelnej Rady Adwokackiej lub jego przedstawiciela w wymienionych wyżej posiedzeniach Sądu Najwyższego należy uznać za niezbędne.

3. Zagadnienie kadencyjności przy powoływaniu sędziów Sądu Najwyższego było zawsze przedmiotem ożywionej dyskusji w środowiskach prawniczych, przy czym dyskusja ta wyrażała się przeważnie w głosach krytycznych. Doceniając argumenty, jakie w tym zakresie zostały zawarte w zapisie uchwał IX Nadzwyczajnego Zjazdu PZPR, podnieść należy, że w każdym razie wymaga dyskusji zagadnienie okresów kadencyjnych. Powinna się ona koncentrować wokół pytania, czy obecne 5-letnie trwanie kadencji nie jest zbyt krótkie i czy nie stwarza uczucia tymczasowości w pracy powołanego sędziego Sądu Najwyższego. W razie zainicjowania takiej dyskusji Prezydium Naczelnej Rady Adwokackiej broniłoby poglądu, że okres kadencji składu osobowego Sądu Najwyższego powinien obejmować okres od 7 do 10 lat.

Przedstawiając powyższe uwagi Prezydium Naczelnej Rady Adwokackiej wyraża pogląd, że w pracach legislacyjnych nad ostatecznym kształtem aktu tej rangi co ustawa o Sądzie Najwyższym nie powinno zabraknąć przedstawiciela adwokatury polskiej.”